



Sygn. akt I PK 87/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - Biuro Terenowemu w [...]

o wypłatę świadczeń,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 października 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Biuro Terenowe [...] kwoty 7 033,97 zł tytułem wynagrodzenia za

pracę za styczeń, luty i marzec 2002 r. wraz z ustawowymi odsetkami oraz odprawy pieniężnej w kwocie 5 250,00 zł z ustawowymi odsetkami.

Powód był zatrudniony w G. od 4 marca 1970 r. do 15 kwietnia 2002 r. Prawomocnym wyrokiem zaocznym z 25 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy zasądził od G. na rzecz powoda świadczenia pracownicze objęte wnioskiem o wypłatę złożonym pozwanemu Funduszowi. Należności powoda zasądzone wyrokiem nie zostały zaspokojone do kwot: 7 033,97 zł brutto z tytułu wynagrodzenia za pracę, 5 250,00 zł brutto z tytułu odprawy.

5 sierpnia 2002 r. do Sądu Rejonowego wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości byłego pracodawcy. Postanowieniem z 24 września 2003 r. ogłoszono upadłość G.

We wrześniu 2010 r. powód wystąpił do pozwanego z wnioskiem o wypłatę niezaspokojonych świadczeń pracowniczych, tj.: wynagrodzenia za styczeń 2002 r. w kwocie 2 344,66 zł, wynagrodzenia za luty 2002 r. w kwocie 2 344,66 zł, wynagrodzenia za marzec 2002 r. w kwocie 2 344,65 zł, odprawy pieniężnej w kwocie 5 250,00 zł.

Pozwany odmówił wypłaty świadczeń, stwierdzając, że nie zostały dochowane terminy z art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Ustanie stosunku pracy powoda nastąpiło w 15 kwietnia 2002 r., a niewypłacalność byłego pracodawcy powoda została ustalona na 24 września 2003 r.

Wyrokiem z 10 maja 2011 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo. Sąd I instancji podkreślił, że oceny zasadności roszczeń powoda należało dokonać na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 maja 2010 r. o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (Dz. U. z 2010 r., Nr 106, poz. 674). Zgodnie z art. 2 ustawy Kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na wniosek osoby, która złożyła do Funduszu wnioski o wypłatę świadczeń pracowniczych, a której odmówiono ich wypłaty z uwagi na przekroczenie ustawowego terminu do złożenia wniosku o wypłatę świadczeń ze środków Funduszu z tytułu niezaspokojonych roszczeń pracowniczych, przywraca termin do wypłaty świadczeń ze środków Funduszu z tytułu niezaspokojonych

roszczeń, w zakresie zgodnym z art. 6 i art. 6a ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia nie zostały zaspokojone. Pozwany przywrócił powodowi termin do wypłaty świadczeń ze środków Funduszu z tytułu niezaspokojonych roszczeń w trybie art. 2 wyżej powołanej ustawy.

Dokonując wykładni celowościowej cytowanych powyżej przepisów art. 1 i 2 ustawy z dnia 6 maja 2010 r. Sąd uznał, że zarówno zakres świadczeń, jak i przesłanka ich wypłaty w postaci wystąpienia niewypłacalności pracodawcy powinny być oceniane z punktu widzenia przepisów ustawy z 1993 r. w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia nie zostały zaspokojone.

Nie było spornym, że upadłość byłego pracodawcy powoda została ogłoszona 24 września 2003 r. Wniosek ogłoszenie upadłości wpłynął do Sądu 5 sierpnia 2002 r. Sąd Rejonowy uznał zatem, że niewypłacalność byłego pracodawcy powoda zaistniała 5 sierpnia 2002 r.

Art. 1 ust. 2 ustawy z 6 maja 2010 r. stanowi, że przepis ust. 1 ma zastosowanie do roszczeń pracowniczych, do których uprawnienie powstało przed dniem wejścia w życie ustawy, a z tytułu których świadczenia ze środków Funduszu nie mogły być wypłacone m.in. z powodu niespełnienia wymogów dotyczących okresów, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia powoda nie zostały zaspokojone. Obecnie nie może być skuteczne powoływanie się przez pozwanego na niespełnienie przez powoda terminów z art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z 29 grudnia 1993 r., skoro właśnie ta okoliczność stanowi przesłankę ubiegania się przez byłych pracowników o wypłatę niezaspokojonych roszczeń pracowniczych ze środków pozwanego w trybie przepisów ustawy z 6 maja 2010 r.

Sąd uznał ponadto, że miarodajną datą dla ustalenia kwartału, z którego ma pochodzić przeciętne miesięczne wynagrodzenie, jest data wypłaty świadczenia. W przypadku powoda za tę datę uznać należy datę wyrokowania. Dopiero w tym momencie zostały przyznane powodowi przedmiotowe świadczenia pracownicze ze środków pozwanego. Na dzień wyrokowania ostatnie ogłoszone przeciętne miesięczne wynagrodzenie dotyczyło IV kwartału 2010 r. i wynosiło 3 436,50 zł

(bez wypłat z zysku). Dochodzone zatem przez powoda wynagrodzenie i trzymiesięczna odprawa nie przekraczały odpowiednio wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia i trzykrotności tego wynagrodzenia.

Apelację złożył pozwany, zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 3, art. 6, i art. 6a ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy w związku z przepisami ustawy z dnia 6 maja 2010 r. o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych świadczeń Pracowniczych.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 21 października 2011 r. oddalił apelację. W uzasadnieniu podniesiono, że wykładnia celowościowa art. 1 i art. 2 ustawy z 6 maja 2010 r. prowadzi do stwierdzenia, że zakres świadczeń, jak i przesłanka ich wypłaty w postaci wystąpienia niewypłacalności pracodawcy powinny być oceniane z punktu widzenia uprzednio obowiązującej ustawy w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia nie zostały zaspokojone.

W sprawie niewypłacalność zaistniała 5 sierpnia 2002 r. Przepis art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 6 maja 2010 r. umożliwia dochodzenia roszczeń pomimo niezachowania terminów przewidzianych w ustawie z 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych.

Nie może być skuteczne powoływanie się pozwanego na niezachowanie przez powoda terminów z art. 6 ustawy z 29 grudnia 1993 r., skoro właśnie ta okoliczność stanowi przesłankę ubiegania się przez byłych pracowników o wypłatę niezaspokojonych roszczeń w trybie ustawy z 6 maja 2010 r. Słusznie zważył, Sąd I instancji, że przyjęcie stanowiska pozwanego prowadziło do ponownej odmowy zaspokojenia roszczeń.

Skargę kasacyjną od wyroku złożył pozwany. Zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 3, art. 6 i art. 6a ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy i przepisów ustawy z dnia 6 maja 2010 r. o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń, polegające na przyjęciu przez sądy pierwszej i drugiej instancji, że:

1) wymieniony w art. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy katalog przesłanek niewypłacalności, w wersji obowiązującej w okresie, za który roszczenia powoda nie zostały zaspokojone, nie jest katalogiem zamkniętym,

2) przy ocenie art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy i art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 maja 2010 r. o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wykluczone jest stosowanie terminów określonych w przepisie art. 6 ust. 4 i 6 tej ustawy,

3) art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oznacza, że wypłata świadczeń z tytułu wynagrodzeń ze środków FGSP dotyczyć może dowolnych trzech miesięcy sprzed daty niewypłacalności albo daty ustania stosunku pracy, a nie tylko trzech miesięcy bezpośrednio poprzedzających te zdarzenia,

4) przy wypłacie świadczeń w trybie ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, w związku z ustawą z dnia 6 maja 2010 r. o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń z FGSP, należy wziąć pod uwagę wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 6a ustawy z 29 grudnia 1993 r., obowiązującego w dacie wypłaty świadczeń, nie zaś z okresu wymagalności wypłacanych należności.

Wniesiono o uchylenie w całości i zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Przedmiotem sporu są roszczenia powoda o wypłatę z Funduszu niezaspokojonych należności pracowniczych, pomimo prawomocnego wyroku sądu. Chodzi o zasądzone wyrokiem sądowym kwoty wynagrodzenia za pracę (7033,97 zł) oraz odprawy pieniężnej (5250,00 zł).

Podstawą dochodzenia wypłaty powyższych kwot z Funduszu są przepisy ustawy z dnia 6 maja 2010 r. o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (Dz. U. Nr 106, poz. 674) – dalej ustawa.

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej dotyczą zarówno nabycia prawa do wypłaty świadczeń, jak i ich zasądzonej wysokości.

Ustawa określa w art. 1 szereg przesłanek wypłaty niezaspokojonych świadczeń pracowniczych. W sprawie nie było sporne, że o wypłatę świadczeń wystąpił uprawniony podmiot, który dysponował prawomocnym wyrokiem sądowym. Świadczenia te nie zostały zaspokojone i powstały przed dniem wejścia w życie ustawy. Roszczenia te nie uległy także przedawnieniu (art. 6 ustawy).

Sporny był natomiast zakres świadczeń podlegających zaspokojeniu.

Ustawa w art. 1 ust. 1 stanowi, że dopuszczalne jest wystąpienie z pisemnym wnioskiem o wypłatę świadczeń ze środków Funduszu, z tytułu niezaspokojonych roszczeń „w zakresie” zgodnym z art. 6 i art. 6a ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 2002 r., Nr 9, poz. 85, z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia nie zostały zaspokojone – dalej ustawa z 1993 r. Po pierwsze należy stwierdzić, że ustawowy sposób uregulowania dochodzenia wypłaty świadczeń z Funduszu jest wielce niedoskonały i stwarza wątpliwości o podstawowym charakterze. Chodzi tu przede wszystkim o rozumienie zwrotu „w zakresie”, użytym w art. 1, jak i 2 ustawy. Odwołanie do art. 6 ustawy z 1993 r., który również stwarzał wiele niejasności, oznacza, że z Funduszu mogą być zaspokojone jedynie należności główne z tytułów wymienionych w ust. 2. Wśród nich zostało wymienione wynagrodzenie za pracę oraz odprawa pieniężna, a więc świadczenia niewypłacone powodowi.

Jednak ponadto w przepisach art. 6 ustawy z 1993 r. (ust. 4 i 6) uregulowane były także okresy, z których można dochodzić niezaspokojonych świadczeń (tzw. okresy referencyjne), w tym ich wysokość. Z przepisów tych wynika, że zaspokojenie z tytułu wynagrodzenia za pracę nie może przekraczać okresu dłuższego niż 3 miesiące. Wysokość odprawy pieniężnej jest zaś (była) określona w przepisach ustawy o tzw. zwolnieniach grupowych. W skardze podniesiono natomiast naruszenie tych przepisów w zakresie przekroczenia okresów referencyjnych. Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 4 ustawy z 1993 r. świadczenie z tytułu wynagrodzenia za pracę podlega zaspokojeniu za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy albo za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające ustanie stosunku pracy, jeżeli ustanie stosunku pracy przypada w czasie nie dłuższym niż 6 miesięcy poprzedzających dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy. Natomiast zgodnie z przepisem ust. 6 art. 6 tej ustawy świadczenie z tytułu odprawy pieniężnej podlega zaspokojeniu, jeżeli ustanie stosunku pracy nastąpiło w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy poprzedzających dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy lub w okresie nie dłuższym niż 4 miesiące następujące po tym dniu. Jak widać dla obliczenia okresów referencyjnych konieczne jest ustalenie dnia niewypłacalności pracodawcy oraz dnia rozwiązania stosunku pracy.

W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy przyjął, że przepis art. 1 ust. 2 ustawy umożliwia dochodzenie roszczeń pomimo niezachowania okresów referencyjnych. Jest to stanowisko trafne. Przepis ten stanowi bowiem wyraźnie, że roszczenia pracownicze mogą być dochodzone, jeżeli nie mogły one zostać wypłacone z Funduszu z powodu niezłożenia wniosku lub niespełnienia wymogów dotyczących „okresów”, o których mowa w art. 6 ustawy z 1993 r. Nie ulega wątpliwości, że chodzi w tym przypadku o tzw. okresy referencyjne. Odmienna interpretacja odesłania z art. 1 ust. 2 ustawy stałaby niewątpliwie w sprzeczności z podstawowym celem jej uchwalenia (zob. uzasadnienie projektu ustawy Sejm RP VI kadencji Nr druku: 1082). Należy także zauważyć, że identyczny cel miał spełnić art. 43 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1121, ze zm.). U uzasadnieniu projektu ustawy stwierdzono, że między innymi, wypłata świadczeń na podstawie

art. 43 była realizowana jeżeli nie zostały spełnione wymogi dotyczące tzw. okresów referencyjnych. Jednak wcześniej wystąpiła konieczność rozstrzygnięcia problemu konieczności stosowania okresów referencyjnych. Został on rozstrzygnięty w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., II PZP 9/09 (OSNP 2010, nr 1-2, poz. 2). Stwierdzono w niej, że do zaspokojenia roszczeń przez Fundusz roszczeń, o których stanowi art. 43 ustawy, nie mają zastosowania okresy referencyjne. Stanowisko powyższe zostało również zaakceptowane w doktrynie prawa pracy (zob. M. Gersdorf: Zaprzestanie działalności jako przesłanka niewypłacalności, w: Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, Warszawa 2011, s. 2297-2299). Tak więc jedynie na marginesie można stwierdzić, że zarówno Sąd Najwyższy, jak i TSWE dopuszczał przyjęcie, że dniem zaistnienia niewypłacalności pracodawcy jest dzień wniesienia wniosku o otwarcie postępowania upadłościowego (zob. orzeczenia powołane przez M. Gersdorf oraz w wyżej powołanej uchwale Sądu Najwyższego).

Na podstawie powyższego należy stwierdzić, że do zaspokojenia roszczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na podstawie ustawy z 2010 r. nie mają zastosowania okresy referencyjne określone w art. 6 ustawy z 1993 r. Stanowisko powyższe jest także zgodne z celem ustawy, jakim jest umożliwienie zaspokojenia roszczeń pracowniczych, które nie mogły zostać zrealizowane w okresie wcześniejszym.

Z tego powodu należało uznać, że nie zostały naruszone, wskazane w skardze kasacyjnej, przepisy art. 3, art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z 1993 r.

Kolejnym zagadnieniem, podniesionym w skardze kasacyjnej, jest określenie wysokości wypłacanych świadczeń. Przepisy ustawy (art. 1 ust.1 oraz art. 2) w przedmiocie roszczeń pracowniczych odsyłają także do zakresu art. 6a ustawy z 1993 r. Przepis art. 6a ust. 2 tej ustawy stanowi, że przy wypłacie należności określonych w art. 6 ust. 2 pkt 2 im pkt 3 lit. a)-e) ich łączna kwota za okres jednego miesiąca nie może przekraczać przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, od dnia jego ogłoszenia przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski, ogłaszanego na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i Rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr

39, poz. 593, ze zm.). Sądy obu instancji przyjęły, że miarodajną datą dla ustalenia kwartału, z którego ma pochodzić przeciętne wynagrodzenie jest data wypłaty świadczenia, czyli w przypadku powoda data wyrokowania. Rozstrzygnięcie to jest trafne. Przepisy art. 6a ust. 2 i 4 ustawy z 1993 r. stanowią bowiem o „wypłacie” należności. Należy również pamiętać, że wypłata świadczeń mogła zostać dokonana jedynie w oparciu o przepisy z maja 2010 r. Tak więc powód mógł dochodzić swoich roszczeń dopiero po wejściu ustawy w życie, a więc po 20 maja 2010 r. Pozwany Fundusz odmówił jednak wypłaty świadczeń. W tym stanie rzeczy jako datę wypłaty świadczenia należało uznać dzień wyrokowania, gdyż dopiero w tym dniu Sąd pierwszej instancji przyznał powodowi prawo do wypłaty świadczeń z Funduszu. Wypłata świadczeń powinna więc uwzględniać przeciętne wynagrodzenie z poprzedniego kwartału. Ponadto należy pamiętać, że zgodnie z art. 3 ustawy zaspokojeniu ze środków Funduszu podlegają jedynie należności główne. Takie rozstrzygnięcie w sprawie określenia właściwego kwartału jest także zgodna z celem ustawy. Ma ona bowiem umożliwić ubieganie się o świadczenia, których z niezawinionych przyczyn nie mogły uzyskać. Nie ma więc racjonalnych przyczyn by do wyliczenia świadczeń powoda, do których uzyskał prawo z mocy przepisów ustawy z 2010 r., przyjmować przeciętne wynagrodzenie sprzed 10 lat. Nie stoi temu na przeszkodzie argument skargi, iż pracownicy, w okresie obowiązywania ustawy z 1993 r., otrzymali świadczenia w niższej wysokości. Należy jednak mieć na uwadze, że świadczenia te zostały im już dawno wypłacone, jak i zmianę siły nabywczej pieniądza. Jest także oczywiste, że kwoty świadczeń nie mogą przekraczać nominalnej wysokości niewypłaconego wynagrodzenia, czy odprawy. Reasumując należy stwierdzić, że wypłata świadczeń funduszu powinna uwzględniać przeciętne wynagrodzenie z kwartału ją poprzedzającego. Natomiast w przypadku sporu miarodajną w tej mierze datą jest dzień wyrokowania. Nie został więc również naruszony przepis art. 6a ustawy z 1993 r. w związku z art. 1 ust. 1 ustawy.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.